

Sygn. akt VI Ka 327/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 października 2022 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Elżbieta Kosecka - Sobczak

Protokolant: stażysta Anna Mościcka

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Elblągu Barbary Kamińskiej

po rozpoznaniu w dniu 28 października 2022 r. w Elblągu sprawy

J. C. s. F. i S. ur. (...) w L. (A.)

oskarżonego o czyn z art. 160 § 2 i § 3 kk

z powodu apelacji wniesionej przez oskarżycielkę posiłkową

od wyroku Sądu Rejonowego w Iławie

z dnia 31 maja 2022 r. sygn. akt II K 1/17

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II. zwalnia oskarżycielkę posiłkową od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie przed sądem II instancji.

UZASADNIENIE		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	VI Ka 327/22
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1	
1. CZEŚĆ WSTĘPNA		

1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji

Wyrok Sądu Rejonowego w Iławie z 31 maja 2022r. w spr. II K 1/17

1.2. Podmiot wnoszący apelację

oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

oskarżyciel posiłkowy

oskarżyciel prywatny

obrońca

oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

inny

1.3. Granice zaskarżenia**1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia**

na korzyść

na niekorzyść

w całości

w części

#

co do winy

#

co do kary

#

co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia

1.3.2. Podniesione zarzuty

Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji

#

art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w

	zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

1.4. Wnioski

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------

2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy

2.1. Ustalenie faktów

2.1.1. Fakty uznane za udowodnione					
---	--	--	--	--	--

Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
1.		J. C.	Niekaralność oskarżonego Czyn zarzucany z art.160§2i3 kk	Informacja z KRK	k. 971

2.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione					
--	--	--	--	--	--

Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	

2.2. Ocena dowodów					
---------------------------	--	--	--	--	--

2.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów					
---	--	--	--	--	--

Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu
-----------------------	-------	-----------------------------------

1.	Informacja z KRK	Informacja została sporządzona przez podmiot do tego uprawniony, jej treść nie była kwestionowana przez strony, stąd dowód ten zasługuje na wiarygodność.
----	------------------	---

2.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz					
---	--	--	--	--	--

niemające znaczenia dla ustalenia faktów)		
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwiążle o powodach nieuwzględnienia dowodu

. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków		
Lp.	Zarzut	
1.	Błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
Zwiążle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
<p>Oskarżycielka posiłkowa w apelacji podniosła zarzut błędu w ustaleniach faktycznych z art. 438 pkt. 3 kpk. Należy zaś podkreślić, że względną przyczyną odwoławczą, która może doprowadzić do postulowanego wzruszenia wyroku jest stwierdzenie błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia, ale tylko w zakresie zarzutu i argumentów z apelacji wniesionej na niekorzyść oskarżonego, co wynika z art. 434 kpk.</p> <p>Tymczasem analiza całego materiału dowodowego, a nie tylko wywody z apelacji, nie pozwalały na przyjęcie, iż zaskarżony wyrok uniewinniający oskarżonego od zarzucanego mu w a/o czynu</p>		

był niesłuszny i by można było, po wnioskowanym uchyleniu tego wyroku i po ponownym rozpoznaniu sprawy przez sąd I instancji, to przypisać oskarżonemu taki czyn jaki mu zarzucono. Należy bowiem przypomnieć, że podstawową zasadą procesu karnego jest zasada domniemania niewinności, która stanowi, że oskarżonego uważa się za niewinnego, dopóki wina jego nie zostanie udowodniona. Jak zauważono w Komentarzu do art.5 kodeksu postępowania karnego pod red. Z. Gostyńskiego (Dom Wydawniczy ABC, 1998r.) to „Jedną z konsekwencji zasady domniemania niewinności jest to, że tzw. materialny ciężar dowodu spoczywa na oskarżycielu. Znalazło to odzwierciedlenie w orzecznictwie. Według zasad obowiązującej procedury karnej to nie oskarżony musi udowodnić swoją niewinność, lecz oskarżyciel udowodnić winę oskarżonego. Przy czym udowodnić, tzn. wykazać w sposób nie budzący wątpliwości wiarygodnymi dowodami.” Warunkiem niezbędnym do skazania oskarżonego jest bowiem przecież udowodnienie popełnienia przez niego czynu przestępnego, po zebraniu niebudzących wątpliwości dowodów obciążających.

Przenosząc powyższe wskazania, przy dokonaniu oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego (w tym opinii biegłych, dokumentów czy zeznań świadków), w realia niniejszej sprawy, to należy stwierdzić, że materiał dowodowy czy okoliczności dot. zdarzeń związanych ze stanem zdrowia oskarżycielki posiłkowej w ciągu paru dni grudnia tj. od 22 grudnia 2013r., z wyżej wskazanych względów, nie były wystarczające, by w oparciu o nie uznać oskarżonego

winnym popełnienia zarzucanego mu czynu.

Sąd I instancji bowiem- co do istoty - w sposób prawidłowy rozważył wszystkie okoliczności i dowody ujawnione w toku rozprawy dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych. Ocena materiału dowodowego, dokonana przez sąd orzekający nie wykazuje błędów logicznych i nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów. Natomiast argumentacja zawarta w apelacji właściwie sprowadza się do polemiki z prawidłowymi ustaleniami tego sądu co do braku winy oskarżonego, z odwołaniem się do innej, niż przyjęta przez sąd I instancji ocenie materiału dowodowego i to w zakresie nie wszystkich, tylko niektórych dowodów czy okoliczności, a w szczególności wersji prezentowanej przez skarżącą.

Autorka apelacji zarzuca oskarżonemu, że nie przeprowadził wszystkich procedur, które mogły doprowadzić do zdiagnozowania u niej w dniu 22 grudnia 2013r. zapalenia wyrostka robaczkowego. Uważa, że skoro dyrektorka szpitala w I. podała, że oskarżony był w trakcie drugiego roku specjalizacji, to mógł przeprowadzić badanie USG. Jednak taka uwaga dyrektorki nie może być wystarczająca do przyjęcia, że oskarżony faktycznie był w stanie badanie takie i to prawidłowo wykonać, tym bardziej, że z informacji z tego szpitala wynikało, że w czasie zdarzenia (gdy oskarżycielka została przywieziona do szpitala w godzinach wieczornych) dyżuru nie pełnił lekarz z certyfikatem uprawniającym do badań USG, certyfikatu takiego nie miał

wówczas oskarżony (a lekarka z O. M. K. wyraźnie zaznaczyła w zeznaniach niekwestionowanych przez skarżącą, że do zrobienia USG potrzebne są specjalne uprawnienia). W ocenie skarżącej nawet gdyby oskarżony, jak twierdzi, nie miał możliwości przeprowadzenia badania USG, to miał obowiązek przewieźć M. Ż. środkiem transportu sanitarnego do najbliższego podmiotu leczniczego udzielającego świadczeń we właściwym zakresie, do innej placówki o wyższym poziomie referencyjnym. Jednak z opinii biegłych z (...) w B. wynikało, że w stanie zdrowia prezentowanym przez oskarżycielkę w czasie diagnozowania jej przez oskarżonego, to wykonanie USG było teoretycznie wskazane, ale nie niezbędne (nawet gdyby przeprowadzenia takiego badania domagała się córka pokrzywdzonej, co podniesiono w apelacji), co przeczy tezie z apelacji o obowiązku przeprowadzenia takiego badania. Przy czym nawet podczas konfrontacji biegłych z uniwersytetów z B. i S., to poddano w wątpliwość czy wieczorem były warunki do przeprowadzenia USG.

O ile należy zgodzić się z uwagą skarżącej co do faktu nieodnotowania w dokumentacji konsultacji chirurgicznej (do czego nawiązali też biegli z (...) traktując brak dokumentacji w tym zakresie jako równoważne z zaniechaniem przeprowadzenia takiej konsultacji), to mimo tego nie można pominąć zeznań M. O. i wyjaśnień oskarżonego dot. faktycznego przeprowadzenia takiej konsultacji. Z art. 5§2 kpk wynika zaś zasada, że nie dające się usunąć wątpliwości należy interpretować na korzyść oskarżonego. Mimo więc

tego, że oskarżycielka i jej córka zaprzeczały by taka konsultacja się odbyła, to wyjaśnienia oskarżonego i zeznania ww świadka potwierdzały przeprowadzenie takiej konsultacji. Przy czym nie można było w pełni dać wiary relacjom oskarżycielki i jej córki, skoro córka przebywała poza miejscem pobytu matki i nie była naocznym świadkiem zdarzeń tam zachodzących, stąd jej relacja nie mogła być wiarygodnym i przesądzającym dowodem na to, że do konsultacji chirurgicznej nie doszło. Natomiast sama oskarżycielka w relacjach złożonych w sprawie karnej, poza kwestionowaniem by ktoś ją w szpitalu zbadał, podaniem w apelacji że „leki na karcie zleceń lekarskich z (...) w I. zostały sfalszowane”, zaprzeczała też takim okolicznościom jak wzięcie przed przyjazdem karetki pogotowia leku o nazwie (...), co przecież opisali w dokumentacji i zeznaniach ratownicy, z powołaniem się na dane podane im w dniu 22 grudnia 2013r. przez pokrzywdzoną, gdy ratownicy ci nie mieli żadnego powodu by kłamliwie opisywać przebieg swoich działań z udziałem M. Ż.. A wobec tego zeznań M. Ż. też nie można było traktować jako w pełni wiarygodnego dowodu braku przeprowadzenia konsultacji chirurgicznej (gdy sąd I instancji uznał, że wzięte przez pokrzywdzoną leki mogły spowodować, że nie odnotowała, nie pamiętała wszystkich czynności z nią przeprowadzonych i przez ratowników i na (...)). Tym bardziej, że w czasie czynu (bo dokument dot. zasad konsultowania pacjentów ze Szpitala w I. znajdujący się w aktach sprawy powstał dopiero w 2014r.) istniała praktyka konsultowania „grzecznościowego”, udzielania ustnych porad czy

konsultacji, bez wpisywania ich do dokumentacji, co przyznał nie tylko oskarżony i M. O., ale i pielęgniarka G. K., ale także i lekarze z innego szpitala z O. W. J. i M. K., czy inni biegli, niż ci z (...), w opiniach.

Co prawda skarżąca zarzuciła też sądowi I instancji, że nie w pełni zbadał do końca tą okoliczność, bo np. nie zażądał dokumentacji potwierdzającej zejście lekarza O. z oddziału chirurgicznego na (...), w czasie gdy oskarżycielka tam przebywała, ale przecież sama oskarżycielka, której przysługiwała inicjatywa dowodowa, wniosku o pozyskanie takiej informacji nie składała ani przed sądem I instancji ani w postępowaniu odwoławczym, stąd sąd takiej informacji nie pozyskał. Aktualnie zaś jej brak nie może być interpretowany na niekorzyść oskarżonego.

Faktycznie na zobowiązanym do opieki nad M. Ż. oskarżonym spoczywała powinność racjonalnego wykorzystania dostępnych w określonej sytuacji, środków i metod, z wykorzystaniem wiedzy i doświadczenia, którym oskarżony będąc w trakcie specjalizacji z medycyny ratunkowej (na drugim, z pięciu lat, roku) do działania dysponował. Z samego faktu nastąpienia skutku nie można jednak wyprowadzać wniosku, że gwarant działał nieracjonalnie. Ocena w tym zakresie musi być bowiem zrelatywizowana do stanu z chwili konkretyzacji niebezpieczeństwa, nie zaś ex post (vide: A. Zoll, w Kodeks karny. Komentarz t. I, 2007, s.70). Tymczasem biegli z (...), których to opinii skarżąca nie kwestionowała, oceniali zdarzenie właśnie z pozycji ex post, gdy wiadomo już było, że u oskarżycielki wystąpiło

zapalenie wyrostka robaczkowego. Nie można jednak zgodzić się ze skarżącą by wystąpienie wzrostu stanu leukocytów wskazywało jednoznacznie na takie właśnie schorzenie, gdy słusznie wskazano na spożycie przed badaniem przez pacjentkę posiłku oraz inne okoliczności, które mogły wpłynąć na podwyższony wynik tego badania. Nie można też zapominać, że gdy pacjenta została wypisana z (...), to oskarżony, nie lekceważąc takiego wyniku badań, mimo stwierdzenia „miękkiego” brzucha i ujemnego objawu otrzewnowego, zalecił jej kontrolę w poradni POZ. M. Ż. udała się zaś następnego dnia do lekarza rodzinnego A. B., która opisała, że pacjentka przyszła do niej w ogólnym stanie dobrym, w badaniu przez nią przeprowadzonym też brak było objawów otrzewnowych wskazujących na zapalenie wyrostka robaczkowego, uznała, że prezentowane objawy dot. zapalenia pęcherza moczowego. Skoro zaś oskarżyciele i posiłkowy i publiczny, nie widzieli w takiej diagnozie lekarza rodzinnego powodów do stawiania jej zarzutów z art. 160 kk, mimo że miała ona do czynienia z pacjentką kilka godzin po jej wizycie na (...), to z tego należało też wywieść wątpliwości co do tego czy i oskarżony w kontakcie z pokrzywdzoną kilka godzin wcześniej, to miałby wystarczające dane do postawienia kategorycznej diagnozy zapalenia wyrostka robaczkowego.

Podobne wątpliwości wyrazili też w opiniach biegli z uniwersytetów medycznych w B. i Ł., wskazując, że rozpoznanie nastąpiło po wykonaniu USG w dniu 23 grudnia 2013r., przy czym nie ma pewności czy takie objawy ultrasonograficzne byłyby widoczne

już w dniu 22 grudnia 2013r. A to powoduje, że zarzucany w apelacji brak wykonania w dniu 22 grudnia 2013r. badania USG, wcale – gdyby został wykonany, chociaż brak było warunków do jego wykonania przez osobę z odpowiednimi uprawnieniami- nie musiał jednoznacznie pozwolić na rozpoznanie zapalenia wyrostka. Przy czym biegli ci dostrzegając nawet pewne niedociągnięcia czy „nieoptymalne” postępowanie oskarżonego, wskazane w opiniach, uznali że nie miały zasadniczego wpływu na dalszy przebieg schorzenia. Biegli ci słusznie zwrócili też uwagę na beczynność oskarżycielki w zgłoszeniu się do szpitala, co zalecił wykonujący w dniu 23 grudnia 2013r. badanie USG lekarz P. K., mimo że jej stan w kolejnych dniach nie poprawiał się, a wręcz pogarszał. A to zgłoszenie się jej do szpitala dopiero w dniu 27 grudnia 2013r. spowodowało rozwinięcie się łagodniejszej formy zapalenia wyrostka w postać zgorzelinową.

Skarżąca zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych, wniosła o „dyskwalifikację” opinii biegłych z uniwersytetów medycznych w B. i w Ł., nie zgadzając z pewnymi tezami z opinii tych biegłych, podkreśliła, że nie odpowiadają one aktualnemu stanowi wiedzy w danej dziedzinie i że są sprzeczne z zasadami logicznego rozumowania.

Niewątpliwie zaś najważniejszymi dowodami w niniejszej sprawie są opinie biegłych, albowiem tylko oni dysponują wiedzą specjalną niezbędną do oceny prawidłowości leczenia pokrzywdzonej. Sąd I instancji oceniając te dowody w sposób przekonywujący i logiczny wskazał dlaczego uznał, dowody

z kwestionowanych opinii za pełne, jasne, nie zawierające sprzeczności, spójne. Ustalając wartość dowodową tych opinii (pisemnych i ustnych) oraz jej przydatność dla dokonywania ustaleń w niniejszej sprawie, sąd ten słusznie wziął pod uwagę, iż zostały one sporządzone z uwzględnieniem zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, przez osoby posiadające wykwalifikowaną specjalistyczną wiedzę. Logiczność i trafność wywodów tych biegłych, jak również ich zgodność z zasadami poprawnego wnioskowania wskazuje, iż autorzy opinii dysponowali rzetelną wiedzą specjalistyczną pozwalającą na udzielenie trafnych i umotywowanych odpowiedzi na pytania zawarte w tezach dowodowych. Co prawda skarżąca zarzuca brak w zespole biegłych z uniwersytetu w Ł. biegłego z zakresu chirurgii, ale przecież sąd I instancji w pisemnych motywach wyroku wskazał, że wszyscy biegli, w tym i chirurdzy, pomimo pewnych różnic w ocenie, nie wskazali w sposób kategoryczny na nieprawidłowe postępowanie oskarżonego, tym bardziej jeżeli zlecił konsultację chirurgiczną (co jak wyżej opisano wynikało z wyjaśnień oskarżonego i zeznań M. O.), gdy stan pokrzywdzonej mógł manifestować inne powody bólu brzucha niż zapalenie wyrostka robaczkowego.

To, zaś że oskarżycielka nie zgadza się z wnioskami biegłych zespołów wskazanych w apelacji lub fakt, że opinie te dezawuuują tezy aktu oskarżenia nie stanowi podstawy do ich zakwestionowania czy też zlecenia kolejnej ekspertyzy, czego skarżąca nawet nie czyni (gdy składając alternatywny wniosek o

uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do rozpoznania sądowi I instancji, nie sformułowała nawet wniosku o wywołanie opinii innych biegłych czy o przeprowadzenie innych, nowych dowodów w sprawie, gdy sąd dysponował opiniami dwóch zespołów „na korzyść” oskarżonego a opinia z (...) warunkowała nieprawidłowość zachowania oskarżonego brakiem przeprowadzenia konsultacji chirurgicznej wynikającym z braku wpisania takiej konsultacji mimo zeznań M.O. i opisanych wyżej dowodów wskazujących na praktykę udzielania konsultacji- do dokumentacji medycznej). Jeżeli zaś opinie biegłych z zespołów z Ł. i B. są przekonujące i zupełne dla sądu meriti, który - tak jak w niniejszej sprawie - swoje stanowisko w tym względzie racjonalnie i rzeczowo uzasadnił, to nawet fakt, iż opinie takie nie są przekonywujące dla strony procesowej (i to z powodów nie odnoszących się do całej treści tych opinii tylko np. użytych pewnych sformułowań dot. zmian zapalnych), która zajmuje w sprawie inne stanowisko, nie jest to przesłanką, o której mowa w art. 201 kpk. Także subiektywne przekonanie strony o wadliwości sporządzonych opinii, dowolne twierdzenie, że są one błędne, czy też sprzeczne, w żadnym razie nie może decydować o wyniku sprawy (vide: analogicznie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2006 r., IV KK 139/06 oraz z dnia 26 lipca 2006 r., III KK 455/05). Tym bardziej, że strona procesu kwestionująca daną opinię zobowiązana jest do szczegółowego, w odniesieniu do innych dowodów i okoliczności, a nie tylko swoich subiektywnych przekonań, wykazania, że istniały konkretne - z dokładnym podaniem jakie - okoliczności określone w

art. 201 kpk. Powołanie się zaś skarżącej na zeznania lekarza P. K. i wynik przeprowadzonego przez niego badania USG dokonany wiele godzin po tym jak pacjentka miała kontakt z oskarżonym, nie może skutecznie służyć zakwestionowaniu opinii tych biegłych, tym bardziej, że i lekarz rodzinna, badająca pokrzywdzoną kilka godzin później, co autorka apelacji pomija, też określiła stan pacjentki jako dobry (a więc nie stwierdziła „zagrożenia życia” M. Ż.) . A wobec tego nie można było stwierdzić związku pomiędzy zarzucanym zaniechaniem oskarżonego a skutkiem wskazanym w opisie tego zarzutu, a w szczególności dot. „zagrożenia życia”.

Jeszcze raz zaś należy też podkreślić, że apelacja pochodziła od oskarżycielki posiłkowej, a w myśl art. 434§1kpk, sąd odwoławczy, w sytuacji wniesienia apelacji na niekorzyść oskarżonego, mógł orzec tylko w granicach zaskarżenia oraz w razie stwierdzenia zasadności uchybienia podniesionego w środku odwoławczym, zgodnie z jego brzmieniem w odniesieniu do treści art. 438 pkt. 3 kpk oraz w razie stwierdzenia zasadności wniosków końcowych z apelacji.

Ponadto wyrok uniewinniający oskarżonego powinien zapaść wtedy, kiedy nie zostanie udowodniona wina oskarżonego i to w sposób pewny. A z takim przypadkiem mamy do czynienia w niniejszej sprawie, stąd nie zaszły powody do uwzględnienia zarzutu i wniosków końcowych, bo zarzut i argumenty podniesione w apelacji oskarżycielki posiłkowej nie mogły służyć skutecznemu wykazaniu w odniesieniu do całego zebranego materiału dowodowego i

wynikających z niego okoliczności takich błędów, które by miały doprowadzić do wzruszenia zaskarżonego wyroku.	
Wniosek	
O zmianę wyroku i orzeczenie odmiennie co do istoty sprawy poprzez uznanie oskarżonego winnym z art. 160§2 lub 3 kk, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.	
Z przyczyn dla których zarzut z apelacji i argumenty podniesione w apelacji, a w konsekwencji wnioski końcowe nie zasługiwały na uwzględnienie. Ponadto skoro sąd I instancji uniewinnił danego oskarżonego, to art. 454§1 kpk nie pozwalał –przy czym nie zaszły podstawy do takiego postąpienia- na skazanie go przez sąd odwoławczy.	

4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU	
1.	
Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności	
5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO	

5.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji	
1.	Przedmiot utrzymania w mocy
Cały wyrok	
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy	
Z przyczyn dla których zarzut z apelacji i argumenty podniesione w apelacji, a w konsekwencji wnioski końcowe nie zasługiwały na uwzględnienie.	
5.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji	
1.	Przedmiot i zakres zmiany
Zwięźle o powodach zmiany	

5.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji		
5.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia		
1.1.		# art. 439 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia		
2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia		
3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.

Zwięźle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia	
4.1.	# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia	
5.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania	
5.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku	
Punkt z wyroku	Przytoczyć okoliczności
6. Koszty Procesu	

Punkt z wyroku	Przytoczyć okoliczności
Pkt. II	Apelacja oskarżycielki posiłkowej nie zasługiwała na uwzględnienie, stąd zachodziły podstawy z art. 636§1kpk do obciążenia jej kosztami za postępowanie odwoławcze, ale względy słuszności z art. 624§1 kpk spowodowały zwolnienie oskarżycielki posiłkowej od ponoszenia tych kosztów.

7. PODPIS